

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 09, listopad 2018 13:51

Bernadeta Skóbel

Odsłony: 957

Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił do Ministra Zdrowia w sprawie umożliwienia osobom, wobec których jest wykonywany środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym, umożliwienie odbywania spotkań z rodziną w warunkach zwiększonej intymności, tj. w oddzielnym pomieszczeniu, bez nadzoru personelu. Rzecznik zwrócił uwagę, że sprawy sprawcy przestępstw umieszczeni w zakładzie psychiatrycznym powinni mieć - tak jak skazani w więzieniach - prawo do spotkań w warunkach zwiększonej intymności. Dziś przepisy tego nie regulują, a takie widzenie zależy od kierownika zakładu psychiatrycznego. Według RPO do takich spotkań w ogóle nie dochodzi.

Do Rzecznika zwróciła się osoba, wobec której jest wykonywany środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym (sąd stosuje taki środek wobec sprawcy danego przestępstwa, który nie podlega odpowiedzialności karnej z powodu niepoczytalności; nie określa się terminu jego obowiązywania). Osoba ta podniosła kwestię umożliwienia osobom internowanym, jak ona, odbywania spotkań z rodziną w warunkach zwiększonej intymności.

Wobec takich osób Kodeks karny wykonawczy tylko szczątkowo reguluje kwestie kontaktów z osobami z zewnątrz. Stanowi jedynie, że wobec sprawcy przebywającego w zakładzie psychiatrycznym o wzmocnionym i maksymalnym stopniu zabezpieczenia, kontakty te mogą być ograniczane przez kierownika zakładu, w szczególności gdy powodują wzrost ryzyka zachowań niebezpiecznych sprawcy. Istnieje zatem możliwość spotkań na osobności - jeśli zgodzi się na to kierownik zakładu psychiatrycznego. Mimo, że przepisy tego nie wykluczają - a opinie psychiatrów są temu przychylne w stosunku do tych pacjentów, których zdrowie na to pozwala - z wiedzy RPO wynika, iż spotkania osób internowanych z rodziną w tej formie nie są realizowane.

Tymczasem pobyt w zakładzie psychiatrycznym w ramach środka zabezpieczającego jest niekiedy długoterminowy. Pacjenci w ogóle nie opuszczają szpitala nawet przez kilkanaście lat. Długotrwałe odseparowanie od bliskich sprawia, że więzi rodzinne mogą ulegać osłabieniu. Ich podtrzymanie ma zaś znaczenie zarówno w procesie zdrowienia pacjenta, jak i dla zapewnienia mu późniejszego właściwego funkcjonowania w środowisku po opuszczeniu szpitala. Powinno się zatem sprzyjać umacnianiu tych relacji.

Źródło: www.rpo.gov.pl